



Chrystus jest waszym przyjacielem. Tak nazywa tych, którzy do Niego przychodzą, by Go adorować.

BP ARKADIUSZ OKROJ

Domowe ciepło

Tego dnia dla wszystkich najważniejsze było spotkanie z Bogiem i drugim człowiekiem. Diecezjalny Dzień Wspólnoty zgromadził nas w sercu diecezji.

AUTOR: EWA MELERSKA

Jest upalne sobotnie przedpołudnie. Na dziedzińcu przy Wyższym Seminarium Duchownym w Toruniu pojawia się coraz więcej ludzi. Przyjeżdżają liczne grupy, przychodzą kobiety, mężczyźni, rodziny z dziećmi, osoby starsze, niepełnosprawni, kapłani i siostry zakonne. Po co właściwie się tu zebrali? Słysząc śmiech, okrzyki powitania, są łzy wzruszenia, słysząc muzykę, męski głos zapowiadający, co będzie się działo. Wszystkich przepełnia radość spotkania i jedności, ponieważ spotkali się właśnie na Diecezjalnym Dniu Wspólnoty.

Miejsce dla każdego

Po powitaniu przez konferansjera i zawiązaniu wspólnoty uczestnicy spotkania mają możliwość skorzystania ze stref tematycznych. Kiedy przeglądam bogaty program, przychodzi mi do głowy myśl: w Kościele jest miejsce dla każdego! Dzieci, młodzież, dorośli i seniorzy, single, wdowy i wdowcy, małżeństwa, osoby duchowne, a także ci, którzy jeszcze powołanie rozeznają – dla każdej z tych grup różne wspólnoty z naszej diecezji przygotowały konferencje, warsztaty, animacje, filmy i świadectwa. „Przestałem się wstydić



Agata Pawluk

Inicjatorem spotkania był bp Arkadiusz Okroj

Jezusa”, „Swoje powołanie odkryłem przed Najświętszym Sakramentem”, „Po śmierci małżonka nie kończy się życie, ale zaczyna się nowe w innej formie”, „Pan Jezus rozmawiał z dziećmi takimi jak wy”, „Każdy z nas ma w sobie wiele talentów do odkrycia” – można usłyszeć słowa dochodzące z poszczególnych sal. Ci, którzy chcieli spędzić ten czas w ciszy na adoracji Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, spotkali się w kaplicy, a dla wszystkich zainteresowanych historią i życiem bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego zorganizowana została prelekcja w sali pamięci.

Najlepsza Matka

Wspólna modlitwa nowenną zbiera wszystkich w samo południe na placu przed Centrum Dialogu. Blisko tysiąc osób wspólnie zanoszą prośby i dziękczynienia Patronce naszej

diecezji. W barwnej procesji z obrazem, chorągwiami i feretronami przechodzimy do Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Wzruszenie łapie za serce, kiedy widzi się tłumy ludzi, którzy mimo upału, dającemu się we znaki każdemu, przybyli, aby wspólnie przeżywać Mszę św. i karmić się Jezusem. Eucharystii przewodniczył bp Arkadiusz Okroj. W wygłoszonej przez niego homilii wybrzmiewa mocno słowo „matka”: „Maryja, Nasza Patronka, pragnie nam dać to, co jest najcenniejsze – swojego Syna, Chrystusa Eucharystycznego. Pragnie, abyśmy jako Jej dzieci gromadzili się przy stole eucharystycznym, karmili się Jezusem, adorowali Go, zapatrzyli się w Niego i pozwolili Mu przemienić nasze życie”. Jaką jestem matką? Myśli kłębią mi się w głowie. Czy tak, jak wskazuje Ksiądz Biskup, dążę do rozwoju swoich dzieci, →

→ dodaję im odwagi, wspieram je, pomagam „dorastać do realizacji ich powołania”? – W Ewangelii spotykamy Jezusa na krzyżu, Jezusa, który już nie ma nic, nawet ubrania, został ogołocoony ze wszystkiego, miał tylko swoją mamę – mówi Biskup. Czy byłabym w stanie, jak Maryja, być przy moich dzieciach w ich ostatnich, jakże trudnych chwilach? Albo bardziej przyziemnie, czy jestem blisko nich w codziennych mniejszych i większych trudnościach na drodze ku dorosłości?

– Cieszymy się dzisiaj razem z tej Patronki, ponieważ za Jej wstawiennictwem nasz diecezjalny Kościół staje się domem. To bardzo ważne, żeby w Kościele poczuć się jak w domu – słyszę dalej z amboni. Dom. Czy w moim domu

Ważne, żeby w Kościele poczuć się jak w domu.



Czas zasłuchania i refleksji

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny), Renata Czerwińska, Agata Pawluk, Ewa Melerska, ks. Przemysław Witkowski, ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń, tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura (redaktor prowadząca – Częstochowa), tel. 34 369 43 24



Bractwa włączyły się w niesienie obrazu Matki Bożej

wprowadzam pokój, obdarzam moją rodzinę bezgraniczną miłością? Czy dom, który tworzę, „to środowisko wzrostu, dojrzewania, to środowisko rozwoju”? Czy jest ono miejscem, w którym chce się być? A w końcu, czy moje serce jest domem dla innych? Dla tych odrzuconych, zranionych, potrzebujących nadziei i miłości?

Wzory matek

W dalszych słowach homilii przychodzi do mego serca światło. Biskup Arkadiusz, oprócz Maryi, która jest najlepszą Matką, podaje różne przykłady kobiet, których życie związane było z naszą diecezją, a które, jak ja, zmagaly się z podobnymi pytaniami, wątpliwościami i wypełniały

podobne powołanie. Błogosławiona Jutta z Bielczyn, Matka Magdalena Mortęska, bł. Maria Karłowska oraz matki kapłanów – Marianna Prabucka i Marta Frelichowska – to one mogą być dla mnie, razem z Maryją, wzorem do tego, jak iść przez życie razem z Jezusem, żyć Eucharystią, która daje siłę do przezwyciężania codziennych zmagani i wlewa w serce miłość. Historie tych kobiet – matek, z jednej strony tak różne, a z drugiej tak podobne, pokazują mi, że w każdym powołaniu można odnaleźć Boże działanie.

Uczeń – misjonarz

Patrząc na ludzi zebranych w Kościele, myślę sobie: dobrze tu być. Ksiądz Biskup kontynuuje: – Dziś →



Radość spotkania przepełnia serca

→ tworzymy wspólnotę stworzoną ze wspólnot, które są ogromnym potencjałem naszej diecezji. Matka cieszy się, gdy dom wypełniony jest dziećmi. Dziś Kościół, który jest naszą matką, pragnie wydobyć z nas to wszystko, co jest najlepsze, dlatego gromadzi nas przy jednym stole. Gromadzimy się przy ołtarzu Eucharystii, który jest centrum naszych starań, aby na fundamencie duchowości eucharystycznej przewyciężyć kryzys relacji. Te słowa mocno do mnie docierają. Czy buduję relacje na Chrystusie? Czy proszę Go, aby pomógł mi patrzeć na drugiego człowieka w domu, w pracy, we wspólnocie czy na ulicy, Jego oczyma, pełnymi zrozumienia i miłosierdzia?

Wspólnoty są potencjałem naszej diecezji.

Biskup Okroj zostawia nas z konkretnym zadaniem: – Tego pragniemy dla Kościoła toruńskiego, aby był żywym Kościołem, współtworzonym przez ludzi, którzy karmią się Chrystusem, adorują Go i niosą Go innym. To zadanie trudne, ale kiedy poświęcimy swoje życie Jezusowi, będziemy mogli je wypełnić. Jako uczniowie – misjonarze jesteśmy prorokami naszych czasów, dlatego



Wspólne uwielbienie w Sanktuarium



Nie zabrakło pamiątkowych zdjęć



Zdjęcia: Agata Pawluk

Ceremoniarze witali gości w recepcji

w przeznaczonym nam na tej ziemi czasie możemy ludziom mówić o Chrystusie i świadczyć o Nim całym naszym życiem.

Wspólnota

Po Mszy św. przechodzimy na dalsze świętowanie. W czasie agapy czuć atmosferę wspólnoty, ludzie troszczą się o siebie, rozmawiają, spotykają dawnych znajomych, z którymi przed laty formowali się w tych samych wspólnotach, patrzą, jak dzieci podrosły, a nawet jak głowy posiwały. Wszystko to jest przepełnione pokojem, dobrem i życzliwością. Dzieci skaczą na dmuchańcach, jedzą popcorn i watę cukrową, strażacy uruchamiają kurtynę wodną,

aby nas schłodzić, ze sceny dobiegają dźwięki instrumentów i wokalu dających koncert, grupa zbiera się, by wyruszyć w grę terenową, w namiocie trwają konsultacje medyczne, a w kościele ludzie adorują Pana Jezusa. – Nasza diecezja potrzebowała takiego spotkania, dnia wspólnoty, radości, bycia razem – można usłyszeć w kolejce po posiłek. – Ten dzień przyniósł mi duchowe orzeźwienie – mówi inna osoba. Snują się już plany na przyszłoroczne spotkanie, niektórzy chcieliby się włączyć w organizację, chcą wykorzystać swoje talenty, wymieniają się numerami telefonów. Myślę, że to najlepsze podsumowanie tego dnia. Dobrze tu być. 

EWA MELERSKA

W drogę z księdzem Jerzym

Już po raz 16. z Górska do Włocławka wyruszyła Piesza Pielgrzymka Śladami Męczeństwa bł. Jerzego Popiełuszki organizowana przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Toruńskiej. **AUTOR: DARIA GRZELAK**

Pątnicy rozpoczęli drogę 19 czerwca, aby w niedzielę stanąć na tamie w miejscu wyłowienia zwłok ks. Jerzego. Prawie 30 osób wyruszyło mimo upału, aby nieść pamięć o męczenniku i dawać świadectwo wiary.

Świadectwo wiary

Pielgrzymka rozpoczęła się Mszą św. w Górsku. Po niej ruszyliśmy w kierunku Torunia, a stamtąd do Czerniewic na nocleg, aby nabrać siły na kolejny dzień. W drodze cały czas towarzyszyła nam modlitwa. Były to rozważania Drogi Krzyżowej, co jeszcze bardziej zbliżyło nas do błogosławionego. Autorami tekstu była wspólnota Młodzi Księdza Jerzego z Warszawy, która włączyła się



Zdjęcia: Archiwum pielgrzymów

Pielgrzymowanie śladami ks. Popiełuszki to tradycja KSM-owiczów

w pielgrzymkę. Podzielili się z nami świadectwem o działaniu ks. Jerzego w ich życiu i ogłosili sobotnią konferencję o Eucharystii.

Sobotni poranek zaczął się Mszą św. i nabożeństwem czerwcowym z parafianami z Czerniewic. Właśnie w tej parafii oraz następnej na drodze, czyli w Otłoczynie, spotkaliśmy się z kapłanami obchodzącymi 25-lecie kapłaństwa – ks. Leszkiem Stefańskim i ks. Adamem Machowskim. Były to piękne chwile pełne radości i wdzięczności. Dla pielgrzymów było to świadectwo trwania przy Bogu i podążania za Jego głosem.

Świadectwo miłości

Dalsza droga wiodła przez Ciechocinek i Nieszawę, aby dzień zakończył się w Lubaniu. Pogoda była trudna, ale mimo tego wszyscy wytrwale szli, modlili się, byli ze sobą i wspierali się nawzajem. Trud drogi nie odbierał radości ze spotkania z drugim człowiekiem, Bogiem i ks. Jerzym. Niesione intencje, zarówno te indywidualne, jak i te, które inni powierzyli, dodawały nam sił. Na każdym postoju czekali na nas ludzie z sercami pełnymi miłości. Kilka kilometrów przed Lubaniem, gdy konieczny był dodatkowy postój, swoje

serce okazali nam gospodarze, pod których domem pielgrzymi stanęli w cieniu. Niewielki gest, którym była propozycja wody i czekolady, przyniósł wiele radości.

Świadectwo nadziei

Niedziela była ostatnim dniem pielgrzymki. Oprócz upału przyniosła również ulewę, ale w ostatniej chwili schronienie dało pielgrzymom Wyższe Seminarium Duchowne we Włocławku. Również tam, w kaplicy, w której na co dzień modlą się i rozważają powołanie klerycy, uczestniczyliśmy we Mszy św. W trakcie Eucharystii wyszło słońce, dzięki czemu do Sanktuarium ks. Jerzego Popiełuszki doszliśmy przy pięknej pogodzie. Po nawiedzeniu świątyni pielgrzymka ruszyła na ostatni i najkrótszy etap – na włocławską tamę. Grupę poprowadziła para nowożeńców, która rok temu szła jako narzeczeni, a dwa lata temu jako para. Wyruszyli w drogę, aby podziękować za swoje małżeństwo, dali także pielgrzymom piękne świadectwo.

Na tamie pielgrzymka się zakończyła. Trzy dni drogi bogate były w spotkania ze wspaniałymi ludźmi i modlitwę. Prowadził pielgrzymów ks. Jerzy, który był wzorem wytrwałości mimo trudu. n



Dbali o nas ludzie o złotych sercach



Kamila Stormowska

Coraz więcej kobiet wybiera to powołanie

Nie lękaj się!

W dzisiejszym świecie coraz większego znaczenia nabiera budowanie wspólnoty i wzajemne wspieranie się osób realizujących podobne powołanie.

AUTOR: DOROTA WAWROWSKA

Pokazało to metropolitalne spotkanie dziewic konsekrowanych i kandydatek z diecezji gdańskiej, pelplińskiej i toruńskiej, które odbyło się 21 czerwca w Toruniu. Inicjatorem wydarzenia był bp Arkadiusz Okroj, opiekun stanu dziewic konsekrowanych w diecezji toruńskiej. W spotkaniu uczestniczyło 35 dziewic konsekrowanych oraz kandydatek z trzech diecezji należących do metropolii gdańskiej.

Wśród zaproszonych gości obecni byli także delegaci odpowiedzialni za formację dziewic konsekrowanych: ks. Jerzy Stolczyk z diecezji gdańskiej oraz ks. Janusz Chyła z diecezji pelplińskiej.

Radość spotkania

Dziewictwo konsekrowane jest jedną z najstarszych form życia konsekrowanego w Kościele. Kobiety powołane do tego stanu, pozostając w swoim środowisku życia i pracy, oddają się Chrystusowi na wyłączną służbę i przez modlitwę oraz świadectwo życia służą Kościołowi i bliźnim.

Centralnym punktem spotkania była Eucharystia sprawowana pod przewodnictwem bp. Arkadiusza Okroja. Nie zabrakło wspólnej modlitwy, rozmów, dzielenia się doświadczeniami oraz posiłku, który stał się okazją do budowania relacji i umacniania więzi między uczestniczkami.

Wyznać Chrystusa

W homilii bp Okroj zwrócił uwagę na zjawisko charakterystyczne dla współczesnego świata: człowiek, który oddala się od Jezusa, często zaczyna się Go wstydzić, a poczucie własnej wartości uzależnia od opinii i akceptacji innych ludzi. Tymczasem Chrystus nieustannie przychodzi do człowieka ze słowami: „Nie lękaj się”. Biskup zachęcał do odwagi w podejmowaniu życiowego powołania oraz do dawania świadectwa wiary w codziennym życiu. Przypomniawszy ewangeliczną obietnicę, że jeśli będziemy przyznawać się do Jezusa przed ludźmi, On przyzna się do nas przed swoim Ojcem w niebie. Prawdziwe owoce rodzą się tam, gdzie człowiek ma odwagę

zaufać Bogu bardziej niż własnym lękom i kalkulacjom. Także powołanie do życia konsekrowanego jest odpowiedzią na najgłębsze potrzeby ludzkiego serca oraz świadectwem, że warto bezgranicznie zaufać Chrystusowi.

Szczególnym doświadczeniem dla uczestniczek była serdeczna atmosfera spotkania oraz otwartość gospodarza wydarzenia. Wiele z nich podkreślało, że od pierwszych chwil czuły się przyjęte z życzliwością i prawdziwie siostrzaną troską. Nie brakowało słów wdzięczności pod adresem Księdza Biskupa za jego obecność, serdeczność, dostępność oraz autentyczne zainteresowanie życiem każdej z uczestniczek.

– Czułyśmy się ugoszczone po królewsku – mówiły uczestniczki spotkania. Zwracały uwagę nie tylko na doskonałą organizację wydarzenia, ale przede wszystkim na atmosferę bliskości, życzliwości i wspólnoty. Podkreślały, że takie inicjatywy pomagają budować relacje między dziewczynami konsekrowanymi z różnych diecezji, umożliwiają wymianę doświadczeń oraz wzajemne umacnianie się w realizacji powołania.

Spotkanie w Toruniu stało się pięknym świadectwem jedności Kościoła oraz troski o rozwój powołań. **n**

Wezwani do ewangelizacji

W katedrze w Toruniu trwało świętowanie uroczystości Narodzenia św. Jana Chrzciciela, jednego z patronów świątyni.



Renata Czerwińska

Wielu Torunian modliło się za swoje miasto

Eucharystii w intencji miasta przewodniczył i homilię wygłosił bp Arkadiusz Okroj. Zwrócił on uwagę na to, że ten, kto rozpoznaje Jezusa, zaczyna rozumieć sens swojego życia, powołania. Ewangelia pokazuje wielu z nich: to starzec Symeon, Apostołowie, Zachęsz, Bartymeusz, Maria Magdalena, Samarytanka, Dobry Łotr czy rzymski setnik. Prekursorem tych, którzy rozpoznali Jezusa i Jego misję, był jednak Jan Chrzciciel.

Każdy ze zgromadzonych w świątyni jest wezwany do tego, by doświadczyć osobistego spotkania z Bogiem. Przynosi ono przełom, jest jednak także wezwaniem do podjęcia misji zaniesienia w świat Dobrej Nowiny. Przybywający do Torunia mogą rozpoznawać Jezusa w pięknie architektury, liturgii, ale przede wszystkim dzięki mieszkańcom tego miasta. – Módlmy się, byśmy byli ludźmi panującymi nad sobą, nad

tym, co mówimy, co myślimy, co robimy; tymi, którzy panują nad światem rzeczy i nie pozwalają, by świat zapanaował nad nimi. Pragniemy być tymi, którzy spotkali Jezusa, przeżyli doświadczenie żywej wiary i zafascynowali się Nim, którzy nie przesłaniają Go sobą, lecz pozwalają, by inni mogli Go przez nich zobaczyć. Prośmy, by uzdolnił nas do dawania świadectwa – zachęcał Ksiądz Biskup.

Mszę św. koncelebrowali bp Józef Szamocki, biskup senior Andrzej Suski, proboszcz parafii katedralnej ks. prał. Marek Rumiński oraz wielu kapłanów. Wraz z nimi modlili się m.in. proboszcz parafii prawosławnej ks. mitrat Mikołaj Hajduczenia, przedstawiciel Zakonu Bożogrobców, przedstawiciele władz miasta, województwa i samorządu, siostry zakonne oraz wielu wiernych świeckich. Posługę muzyczną pełnił chór Schola Cathedralis Thorunensis. **n**

RENATA CZERWIŃSKA

Świętowanie z Bogiem

Dni Unisławia rozpoczęły się wydarzeniem pełnym radości i modlitwy.

W Unisławiu na scenie wystąpił zespół Siewcy Lednicy, który swoim koncertem porwał licznie zgromadzonych mieszkańców

i gości do wspólnego śpiewu oraz uwielbienia.

Po koncercie uczestnicy wysłuchali konferencji „Pan Bóg? Uwielbiam”, wygłoszonej przez ks. kan. Andrzeja Kowalskiego z Parafii Matki Bożej Królowej Polski w Toruniu.



Mówił on o wartości uwielbienia w codziennym życiu oraz budowaniu żywej relacji z Bogiem.

Zwieńczeniem spotkania była modlitwa uwielbienia, którą poprowadził zespół Tabga. Wieczór zakończył się błogosławieństwem fatimskim, co stanowiło piękne i duchowe otwarcie święta miejscowości. **n**

ŻANETA KOSIŃSKA



Zdjęcia: Archiwum autorki

Wspólne uwielbienie jednoczyło mieszkańców